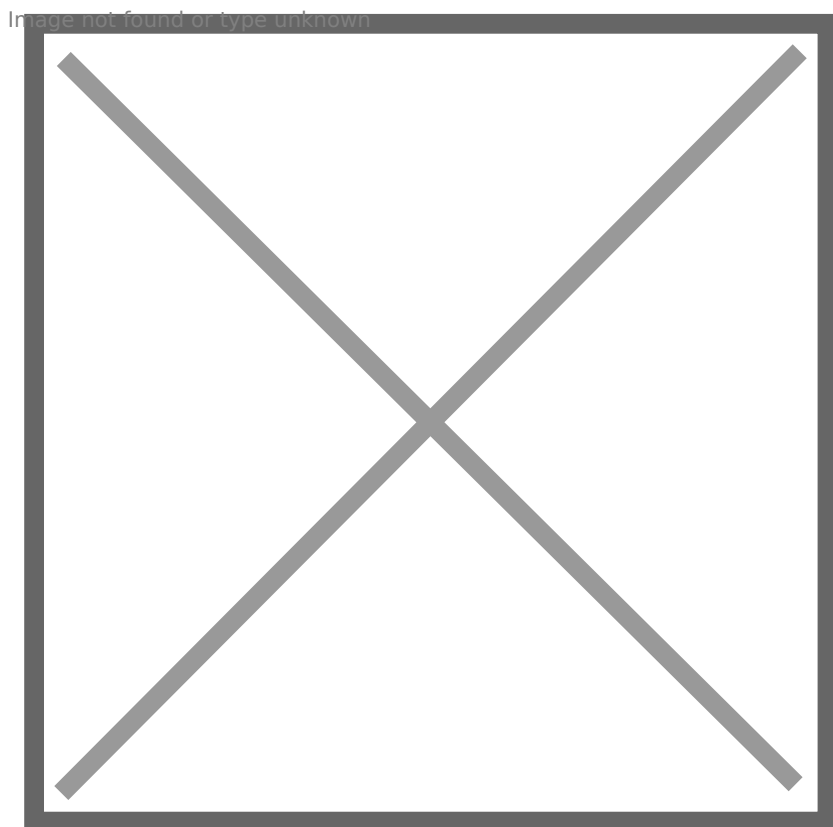


Zatopiona rakieta strategiczna

#Lotnictwo wojskowe 29 kwietnia 2009

W Dakocie Północnej doszło do zatopienia jednego z 165 silosów ze strategicznymi rakietami jądrowymi Minuteman III. Rakieta musi zostać wydobyta i przetestowana.



Według rzecznika bazy USAF Minot powstała sytuacja nie stwarza zagrożenia dla otoczenia.

Do zatopienia silosu doszło w efekcie bardzo silnych tej zimy opadów śniegu. Wiosenne roztopy spowodowały niebezpieczeństwo zalania wielu instalacji raketowych. Najbardziej zagrożone zostały zabezpieczone m.in. workami z piaskiem. Poświęcono temu kilkanaście tysięcy godzin

pracy żołnierzy i cywilów z 91st Maintenance Group, 91st Operations Group, 91st Security Forces Group i 5th Civil Engineer Squadron. W wypadku jednego z silosów nie udało się jednak powstrzymać wody. Nie pomogła też pompa odwadniająca, w którą standardowo wyposażona jest każda wyrzutnia.

Teraz zatopiona rakieta będzie musiała zostać wydobyta z silosu i przetestowana. Zweryfikowana zostanie też po osuszeniu sama wyrzutnia. Według specjalistów, prawdopodobieństwo wystąpienia ich uszkodzeń jest minimalne.

Minot AFB powstała oficjalnie w styczniu 1957. Strategiczne rakiety jądrowe stacjonują w niej od 1961. W Minot znajduje się dowództwo zawiadujące 165 wyrzutniami rakiet z głowicami jądrowymi Minuteman III (91st Missile Wing) rozmieszczonymi w trzech rejonach Północnej Dakoty. W bazie stacjonują też bombowce strategiczne B-52 (5th Bomb Wing). Stacjonuje w niej blisko 11 tysięcy żołnierzy i ich rodzin.

To kolejny w ostatnim czasie niestandardowy incydent z uzbrojeniem jądrowym związany z bazą Minot. 30 sierpnia 2008 wystartował z niej B-52 z 6 pociskami

samosterującymi uzbrojonymi w głowice W-80. Ani jego załoga, ani personel bazy nie wiedziały co przewozi ([Rezygnacja szefów USAF](#)). Samolot wylądował w bazie Barksdale w Luizjanie.



Według rzecznika bazy USAF Minot powstała sytuacja nie stwarza zagrożenia dla otoczenia.

Do zatopienia silosu doszło w efekcie bardzo silnych tej zimy opadów śniegu. Wiosenne roztopy spowodowały niebezpieczeństwo zalania wielu instalacji rakietowych. Najbardziej zagrożone zostały zabezpieczone m.in. workami z piaskiem. Poświęcono temu kilkanaście tysięcy godzin pracy żołnierzy i cywilów z 91st Maintenance Group, 91st Operations Group, 91st Security Forces Group i 5th Civil Engineer Squadron. W wypadku jednego z silosów nie udało się jednak powstrzymać wody. Nie pomogła też pompa odwadniająca, w którą standardowo wyposażona jest każda wyrzutnia.

Teraz zatopiona rakietka będzie musiała zostać wydobyta z silosu i przetestowana. Zweryfikowana zostanie też po osuszeniu sama wyrzutnia. Według specjalistów, prawdopodobieństwo wystąpienia ich uszkodzeń jest minimalne.

Minot AFB powstała oficjalnie w styczniu 1957. Strategiczne rakiety jądrowe stacjonują w niej od 1961. W Minot znajduje się dowództwo zawiadujące 165 wyrzutniami rakiet z głowicami jądrowymi Minuteman III (91st Missile Wing) rozmieszczonymi w trzech rejonach Północnej Dakoty. W bazie stacjonują też bombowce strategiczne B-52 (5th Bomb Wing). Stacjonuje w niej blisko 11 tysięcy żołnierzy i ich rodzin.

To kolejny w ostatnim czasie niestandardowy incydent z uzbrojeniem jądrowym związany z bazą Minot. 30 sierpnia 2008 wystartował z niej B-52 z 6 pociskami samosterującymi uzbrojonymi w głowice W-80. Ani jego załoga, ani personel bazy nie wiedziały co przewozi ([Rezygnacja szefów USAF](#)). Samolot wylądował w bazie Barksdale w Luizjanie.

Powiązane wiadomości

[Zatopiona rakietą strategiczną \(2009-04-29\)](#)

[Rezygnacja szefów USAF \(2008-06-05\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o